

Z dodatkami kosztuje w prenumeracie: Bez pocztu: kwartalnie 4 zł.; miesięcznie 1 zł. 40 cent. Z pocztą: kwartalnie 5 zł.; miesięcznie 1 zł. 75 c. w. a.

GAZETA LWOWSKA.

Insercyja w półkolumnie drukiem garmont, 7 centów od wiersza. — Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

Cześć urzędowa.

Stypendyum rocznych 63 złr. fundacyi Elżbiety, założone na trwałą pamiątkę dnia najwyższych zaślubin Jego c. k. Apostolskiej Mości naszego najlaskawszego Cesarza Franciszko Józefa I., przez szlachtę i innych mieszkańców obwodu Brzeżańskiego, zostało na rok szkolny 1863/4, nadane uczniowi III. klasy przy brzeżańskim gimnazjum, Józefowi Czarneckiemu.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 26. kwietnia 1864.

Na podstawie Art. XV. rozporządzenia z 27. lutego 1864 o przeprowadzeniu stanu obciążenia, odejmuje się debity pocztowy dla tej prowincyi czasopismu *Przyjaciel ludu* wydawanemu w języku polskim w Chełmie w Prusach, pod odpowiedzialną redakcyą Jana Radziwiola.

Lwów, 2. maja 1864.

C. k. jenerał komenderujący kraju
Alexander Hrabia Mensdorff-Pouilly.
Feldmarszałek-porucznik.

Cześć nieurzędowa.

Lwów, 6. maja.

W sprawie duńskiej nie się dotąd nie zmieniło; dzień powtórnego zebrania się konferencyi londyńskiej jeszcze nie oznaczony. Zdaje się, iż negocyacye względem zawieszenia kroków nieprzyjacielskich dotąd nie doprowadziły do pożądanego rezultatu. Półurzędowy dziennik berliński *Nordd. Allg. Ztg.* zaprzeczając twierdzeniom paryżkiego *Monitora* zapewnia, iż wielkie mocarstwa nie oświadczyły dotąd gotowości opuszczenia Jutlandyi bądź za zniesieniem blokady, bądź za opuszczeniem wyspy Alsen przez Duńczyków. Na przypadek zawieszenia broni za zniesieniem blokady, wydaniem okrętów zabranych, i opuszczeniem wysp szleswickich, wielkie mocarstwa przystąpiłyby na pewne co do Jutlandyi koncesye.

Magistrat miasta Horsens w Jutlandyi wzbierał się rozpisac nałożoną przez polnego marszałka Wrangla kontrybucyę, w skutek czego członkowie magistratu do Rendsburga w Holsztynie internowani zostali.

Według listów z Hamburga feldmarszałek-porucznik Gablenz oświadczył miał wojsku, iż fortyfikacye Fryderycyi w powietrze wysadzone będą.

W izbie niższej parlamentu angielskiego na posiedzeniu z dnia 3. maja oświadczył sir H. Grey na zapytanie Griffithsa, iż według najwyraźniejszych zapewnień Austrii eskadra austriacka przeszkodzi jedynie blokadzie Elby i Wezery, i ochraniać będzie handel niemiecki. Rząd angielski ma powody do niecierpliwości, iż flota austriacka nie pojawi się na morzu bałtyckim. Na przypadek takowy flota angielska odebrała instrukcyę, które jednak komunikowane być nie mogą.

W Księstwach Naddunajskich sytuacja ciągle zawikłana. Między księciem Couza i jego ministrem Kogolniczanem a izba deputowanych wyraźne panuje rozdwojenie, w skutek którego izba uchwaliła dla całego ministerium wotum nieufności. Do *Jener. Kor. austr.* piszą z Bukaresztu pod dniem 29. kwietnia, iż książe Couza miał zamiar przyjąć dymisyę p. Kogolniczana i jego kolegów, i powołał już do siebie niektórych członków większości izby, jako to pp. Arsaki, Plaino i Dymitrego Ghika, których jako członków przyszłego ministerium designowano. gdy jednak agent dyplomatyczny francuski upatrywał w tem upadek wpływu francuskiego, przeto wymógł na księciu, który obecnie głównie się na Francyi opiera, iż dymisyi p. Kogolniczana nie przyjął, lecz izbie przy odroczeniu jej posiedzeń do dnia 2. maja oświadczył, że wotum nieufności pozbawione jest wszelkiej zasady, ponieważ izba wcale jeszcze nie rozbięrała złożonego jej projektu do prawa agraryjnego. Nadto złożył p. Kogolniczano projekt do prawa wyborczego, wprawdzie nie na powszechnem głosowaniu oparty, ale wszystkie warstwy społeczne do udziału w prawodawstwie przypuszczający. Bliższe szczegóły o tem podamy pod właściwą rubryką, jak równie szczegóły przesładowania rządu mołdo-włoskiego przeciwko poddanym austriackim wymierzonego, za które konsul austriacki należytego wynagrodzenia pewno domagać się nie omieszka.

Monarchia Austriacka

Czerniowiec. (*Statut gminny sankcyonowany.*) Jego c. k. Apostolska Mość raczył najwyższem postanowieniem z 8. marca b. r. udzielić najwyższą sankcyę statutowi gminnemu stołecznego miasta Czerniowiec. Reprezentacya gminy Czerniowiec została o tem zawiadomiona przez prezydium krajowe Bukowiny, a zgromadzony wydział obywateli wznosząc trzyczekrotny okrzyk na cześć Jego c.

k. Mości wyraził swoje najszczerze i najuniżeńsze dzięki. Zarazem reprezentacya gminna udała się do szefa krajowego hr. Amadei z prośbą, aby zechciał także Jego Excel. ministrowi stanu oznajmić podziękowanie miasta Czerniowiec za przeprowadzenie tej ważnej sprawy.

Wiedeń. 4. maja. (*Nowiny dworu. — Wiadomości bieżące.*) *Najjaś. Pan* udzielał przedwczoraj posłuchania i przyjmował między innymi księcia *Modeńskiego* i byłego ministra wojny fzm. hrabiego *Degenfelda*; Książę *Modeński* odjedzie za kilka dni do Mnichowa. — Arcyksiążę *Józef* przybył temi dniami w odwiedziny do brata swego Arcyksięcia *Szczepana* do Schaumburga. — Przedwczoraj po południu odbyła się pod prezydencyją Arcyksięcia *Rainera* rada ministeryalna. — Podług wiadomości prywatnych z Petersburga ma Cesarzowa rosyjska przybyć 1. czerwca do Kissingen.

Jak się dowiaduje *Presse*, odjedzie tutejszy poseł turecki książę *Kallimachi* w połowie tego miesiąca za dłuższym urlopem najprzód do Wichy a potem uda się w góry pirenejskie i do Paryża. Pod niebytność jego ma załatwiać sprawy poselskie w Wiedniu teraźniejszy komisarz cywilny w Belgradzie *Ali Bej*. Wieść, jakoby książę *Kallimachi* miał się usunąć zupełnie od życia publicznego, jest bezzasadna.

(*Sprostowanie.*) *Jen. Kor.* pisze: Okólnik wyjaśniający stosunek zewnętrznych członków rady naukowej, o którym wspominało niedawno kilka dzienników tutejszych, wydany został jeszcze 19go marca r. b. i już wtedy wspominały o nim dzienniki. Wiadomość ta zatem *nie jest wcale nowa*. Ale zarazem nie jest też ona, pominiawszy zresztą niedokładność mogącą wywołać nieporozumienie, *wcale prawdziwą* i to właśnie co do najgłówniejszego punktu okólnika. Okólnik ten bowiem nie odmawia zewnętrznym członkom bynajmniej rozstrzygającego prawa głosowania, lecz owszem *przyznaje im jak najwyraźniej* to prawo po zбициu wątpliwości, jakie mogłyby wpływać z §. 10. statutów. Drugi punkt, odnoszący się do prawa inicjatywy zewnętrznych członków, jest niedokładny, i przypuszcza mylnie mniemanie, jakoby ten okólnik zakresił w ogóle granice tego prawa; na co możemy oświadczyć, że prawo inicjatywy każdego członka w zakresie jego sekeyi nie podlega wcale wątpliwości, i tylko prawo wytaczania obrad w kwestyach innych sekeyi, było przedmiotem dyskusyi.

(*Do konferencyi londyńskiej.*) *Jen. Kor.* pisze: „Główne mocarstwa niemieckie zakresiły sobie jako szczególne zadanie bronić na konferencyi z całą energią interesów niemieckiego handlu i niemieckiej żeglugi. Te interesa zostały wielce naruszone środkami, nie dającymi się usprawiedliwić prawem internacjonalnem, jakich używa rząd duński przeciw przewożonej okrętami własności obywateli nieprowadzących z Danią wojny niemieckich państw związkowych, i przeto jest zadaniem pełnomocników konferencyi, wyjednać nie tylko dostateczne wynagrodzenie za poniesioną już szkodę, ale oraz na przyszłość potrzebną gwarancyę przeciw dalszemu naruszaniu niemieckiego handlu i niemieckiej żeglugi. Zaczem wielkie te interesa powinny znaleźć w zupełności jak najsilniejsze poparcie, na jakie liczyć mają prawo.“

— Jak się dowiaduje *Jen. Kor.* z wiarogodnego źródła, raczył *Najjaśn. Pan* zatwierdzić najlaskawiej statuta literackiego stowarzyszenia, zostającego pod opieką gr. unickich biskupów w Munkaczu i Preszowie, ku wykształceniu ruskiego ludu u stóp Karpat węgierskich.

Ta sama *Jen. Kor.* pisze: „Co do pogłoski dziennikarskiej, jakoby W. Książę *Następca tronu* rosyjskiego zamyślał wkrótce udać się do Kopenhagi, donoszą nam z Petersburga z kompetentnej sfery, że wśród teraźniejszych okoliczności ani pomysłało nawet o takiej podróży.“

(*Do sprawy duńsko-niemieckiej.*) *Wiener Abendpost* z 3. b. m. przynosi następujące wiadomości telegraficzne: „Paryż, 2. maja. Wieczorny dodatek *Monitora* donosi: Anglia żądała wyjaśnienia względem wysłania austriackich okrętów wojennych na morze bałtyckie. Austriya oświadczyła, że nie ma tego zamiaru. Skutkiem tego oświadczenia zaniechała Anglia wysłania eskadry na Bałtyk. Austriya i Prusy obstają przy zniesieniu blokady, w odwet za to zrzekłyby się Prusy zajęcia Jutlandyi i kontrybucyi wojennej z tej prowincyi. Nadto opuściłyby one Jutlandyę niezwłocznie, jeźliby Dania ustąpiła z wyspy Alsen i zwróciła zabrane okręta.“ — Zaś druga depesza jest następująca: „Londyn, 2. maja. Na dzisiejszem posiedzeniu izby niższej odpowiedział lord Paget na interpelacyę Pakingtona, że flota kanałowa zawiązała do wyspisk Tamicy i będzie w przeciągu 24 godzin zupełnie gotową do służby. Lord Cecil zapytuje się, czy eskadra austriacka płynie na Bałtyk? Lordyard przyrzeka odpowiedź na jutro.“ — Z powodu tych dwóch telegramów pisze wspomniana *Wiener Abendpost*: „Otrzymane dziś telegramy potrzebują małego wyjaśnienia. Podanie *Monitora* co do

oświadczenia Austrii, że nie ma zamiaru wysłać eskadry na Bałtyk, uzupełnić potrzeba w ten sposób, że Austriya oświadczyła, iż na razie nie chce rozciągać swojej operacji morskiej na Bałtyk. I rzeczywiście w obec toczących się układów poprzestałaby ona tymczasowo na pierwszym rezultacie tej operacji, to jest na oswobodzeniu ujść Wezery i Elby. Jako warunek zawieszenia kroków nieprzyjacielskich postawiły Austriya i Prusy zupełne zniesienie blokady (na morzu niemieckiem i bałtyckiem), zaco odstąpiłyby od dalszej okupacji Jutlandyi. Dla zawieszenia broni zdecydowałyby się nawet główne mocarstwa niemieckie opuścić Jutlandyę, jeźliby Dania oddała im wyspę Alsen i zwróciła wszystkie zabrane okręta. Depesza paryzka prześcigła tedy widocznie depeszę londyńską z 2. b. m.⁴

Ta sama *Wiener Abendpost* pisze dalej: „Najnowsze wiadomości z teatru wojny są pomyślne. Okupacya Jutlandyi jest już prawie zupełna; wszystkie ważniejsze punkta są w ręku sprzymierzonych. Posiadają oni teraz zakład, który w razie dalszego prowadzenia wojny na morzu ze strony Danii, zapewni im dostateczne wynagrodzenie. Tymczasem zaczynają wewnątrzne zatargi pruskie krzyżować znowu zamiary rządu w niemylły sposób. Jak się dowiaduje korespondencya Zeidlera, wystarczają środki pieniężne, które rząd ma do dyspozycyi, jeszcze do końca sierpnia r. b. Potem zaś — powiada ta korespondencya feudalna — może na wszelki sposób nastąpić konieczność, postarać się o dalszy fundusz na wojnę czy to z sejmem krajowym czy bez niego.

(*Rozpisanie pożyczki na 70 milionów złotych austriackich w srebrze.*) *Gazeta wiedeńska* z dnia 3. maja zamieściła obwieszczenie Jego Excel. p. ministra skarbu w przedmiocie pożyczki na zasadzie prawa z dnia 17. listopada 1863 roku zaciągniętej się mającej. Pożyczka ta zaciągnięta będzie w wysokości 70 milionów złotych austriackich w srebrze, a to przez wydanie 5 procentowych obligacyj skarbowych, na okaziciela wystawionych, po 1000 złr. w walucie austriackiej w srebrze, lub po 100 funtów szterlingów. Obligacye te wydane będą z kuponami procentowymi, pierwszy zaś kupon płatny będzie w dniu 1. listopada 1864 r. Procenta płacone będą w Amsterdamie, licząc jeden złoty holenderski za 85 centów waluty austriackiej w Berlinie, talar pruski za 1 zł. 50 c. w Frankfurcie nad Menem, 7 złotych waluty południowo-niemieckiej za 6 złotych w walucie austriackiej, w Londynie 1 funt szterling za 10 zł. w. r., w Paryżu 1 frank za 40½ c. w. a. Oplacane zaś będą w ratach półrocznych dnia 1. maja i 1. listopada bez żadnego strącenia z tytułu podatku dochodowego. Obligacye spłacone będą w 35 latach, to jest najdalej w roku 1899. Począwszy od roku 1865 odkupiona będzie corocznie jedna setna część wydanych obligacyj, nadto procenta od tak skupionych obligacyj użyte będą ku dalszemu ich skupowaniu. Gdyby zaś kurs obligacyj w Londynie stać miał wyżej pari, w takim przypadku los rozstrzygnie, które obligacye spłacone być mają, spłata zaś nastąpi w Londynie w pełnej nominalnej wartości.

Deklaracye zapieczętowane względem objęcia pożyczki przyjmowane będą w biurze przydyalnym ministra skarbu we środe dnia 11. maja 1864 roku do godziny 6tej z południa, otwarte zaś będą o godzinie 8mej wieczornej przez ministra skarbu w przytomności osób deklaracyę składających. Przed otwarciem deklaracyi złożona będzie zapieczętowana koperta, obejmująca oznaczenie ceny minimalnej, po niżej której pożyczka zawarta nie będzie. Pożyczka przyznana będzie temu, co poda najwyższą cenę, za całą sumę 70 milionów. Gdyby kilka było deklaracyj jednę cenę podających, to w takim razie los rozstrzygać będzie. Deklaracye na częściowe objęcie z powyższej sumy przyjmowane będą, lecz uwzględnione zostaną w tym tylko przypadku, jeżeli zadane z deklaracyj na całą sumę nie będzie dochodzić do ceny minimalnie ustanowionej. Minister skarbu zastrzega sobie przyjęcie lub odsunięcie deklaracyj na częściowe sumy opiewających. Na przypadek gdyby deklaracye takowe przewyższały sumę 70 milionów zaciągniętej się mającej, suma ta między podających deklaracye z odpowiednią redukcją rozdzielona będzie, a to w ten sposób, iż deklaracye najwyższą cenę oświadczające całkowitą żadaną sumę przyznana sobie mieć będą, redukcya zaś co do deklaracyi niższe ceny obejmujących nastąpi. Jeżeli żadna z podanych deklaracyj przyjęta nie będzie, w takim razie otwarta zostanie koperta, oznaczenie minimalnej ceny zawierająca.

Obok deklaracyi złożonej być musi kwit centralnej kasy państwa na kaucyę 10 procentową w tejże kasie deponowaną. Kaucya złożona być może w srebrze w walucie austriackiej, w banknotach, w udziałowych obligacyach na salinach zahipotekowanych, w obligacyach państwa na monetę konwencyjną lub walutę austriacką wystawionych, w listach zastawnych banku narodowego, w obligacyach z prawem pierwszeństwa drogi żelaznej północnej, tudzież w obligacyach takowych lub akcyach wszelkich przedsiębiorstw, od których rząd austriacki pewny dochód gwarantuje. Obligacye takowe i akcyje złożone być muszą z bieżącymi kuponami, wystawione być muszą na okaziciela, lub zaopatrzone w zyro, na przypadek gdyby na imie pewnej osobie wystawione były. Obligacye, listy zastawne i akcyje przyjęte będą za kaucyę o 10% poniżej kursu na giełdzie wiedeńskiej w dniu 10. maja 1864 roku, banknoty zaś i obligacye hipotekowane w stosunku 114 za 100.

Od kaucyi złożonej w srebrze lub w banknotach przyznany będzie obejmującemu pożyczkę procent po 5 od sta aż do dnia 11. stycznia 1865 r. Procent takowy przyznany będzie zarówno od rat wpłaconych przed terminem oznaczonym.

Termina te są następujące:

10% 18. maja 1864 roku,
20 „ 20. czerwca „
10 „ 21. lipca „
20 „ 4. paździer. „
10 „ 5. listopada „
20 „ 9. grudnia „
10 „ 11. stycznia 1865 roku.

Obejmujący pożyczkę winien zawiadomić ministerium skarbu w dniu 12. maja 1864 r., w którym z miast poniżej wyrażonych, w jakiej części w każdym z tych miast wpłaty na pożyczkę uiszczają się będzie. Miasta te są następujące a mianowicie: Wiedeń, w kasie centralnej państwa w srebrze, Amsterdam, Berlin, Frankfurt n. M., Londyn i Paryż, w których to miastach wpłaty nastąpić mają po kursie na opłatę kuponów wyznaczonym u firm bankowych przez ministerium skarbu wskazanych.

Kaucya w papierach publicznych złożona musi być w dniu 11. stycznia 1865 r. zamieniona na gotowiznę w tej wysokości w jakiej złożona została. W razie uchybienia temu zobowiązaniu, skarbu ma prawo przedania złożonych papierów publicznych na giełdzie; suma pieniężna za nie zebrana posłuży na wyrównanie ostatniej raty wpłacić się mającej, gdyby zaś ku temu nie wystarczyła, obejmujący pożyczkę obowiązany jest do stosownej dopłaty, najpóźniej w ośmiu dniach, w razie przeciwnym zatrzymana będzie odpowiednia ilość w obligacyach obecnej pożyczki. Za wpłaty częściowe wydawane będą kwity interinalne. Termin, w którym po zupełnem uskuteczeniu wpłat kwity te na rzeczywiste obligacye skarbowe wymienione zostaną, później oznaczony będzie.

Nie uiszczający się z płać na terminach wyżej wymienionych, pociąga za sobą utratę kaucyi i wszelkiego prawa do pożyczki; a skarbu w takim razie będzie miał prawo do spieniężenia obligacyj na innej drodze.

Francya.

Paryż, 3. maja. (*Konferencya londyńska.* — *Wiadomości z Algeryi.*) Dzisiejszy wieczorny dodatek *Monitora* donosi: Naznaczone na dziś posiedzenie konferencyi londyńskiej zostało odłożone na jutro z powodu recepcyi u Jej Mości Królowej Wiktoryi.

Podług wiadomości z Algeryi z 27. kwietnia, jest rząd na południu panem sytuacji od czasu połączenia się generałów Deligny i Martineau. Generał-komendant dywizyi algierskiej postępuje ku Laghuot. Wzburzenie u niektórych plemion uśmierzyło się zupełnie.

(*Wiadomości bieżące.*) Z Paryża z 30go z. m. *Jen. Kor.* zamieszcza następujące wiadomości: Według otrzymanych tu doniesień z Rzymu, Arcyksiąże Ludwik Wiktor, przedłuży swój pobyt w świętem mieście do d. 6. maja, i wracać będzie na Civitavecchie, Marsylię i Lyon. Doniesienia te zaprzeczają jakoby Monsignor Merode miał być wybrany na apostolskiego nuncjusza do Meksyku, a obecnie ma być tamże posłany tymczasowo internuncjusz. *Mem. diplomatique* pisze, że pełnomocnicy na konferencyę londyńską zasiadają przy okrągłym stole według alfabetycznego porządku mocarstw, które reprezentują. W środku są więc miejsca hr. Apponyi i barona Biegeleben, którzy mają po prawej ręce reprezentanta związku niemieckiego. Dalej zasiadają pełnomocnicy Danii, Francyi, Anglii, Prus, Rosyi i Szwecyi, tak, że pełnomocnik szwedzki ma miejsce po lewej ręce dyplomaty austriackiego. Posiedzenie z dnia 25. musi o tyle być uważane jako pierwsze urzędowe posiedzenie, ile że na niem dopiero wybrano przydującego (hr. Russell), i sprawdzono pełnomocnictwa. Pełnomocnictwa odnoszą się tylko do uregulowania sprawy niemiecko-duńskiej, z wyłączeniem wszelkich innych spraw. Protokoł posiedzenia z dnia 20. nie podpisali pełnomocnicy Austrii i Prus.

Wojsko odchodzi ciągle do Marsylii; *Monitor* ma w najbliższym czasie podać autentyczny obraz sytuacji w Algierze, Tunis i Marocco.

Włochy.

(*Skarga przeciwko Rosyi przez Ojca świętego na konsystorszu podniesiona.*) *Jener. Kor. austr.* odebrała analizę skargi, przez Ojca św. w ostatnim konsystorszu przeciwko rządowi rosyjskiemu podniesionej, z powodu naruszenia praw kościoła katolickiego. Analiza ta zgadza się z doniesieniami, które pod tym względem publikowane już zostały. *Taż Jener. Kor.* przeto przedmiotem tym się nie zajmuje, podnosi tylko, iż stosunki między stolicą świętą a dworem rosyjskim więcej są naprężone niż kiedykolwiek. Rzym gotów był, ze względu na zasady konserwatywne, zadosyć uczynić żądaniom rządu rosyjskiego, lecz w Petersburgu nie okazano najmniejszej dobrej chęci. Nie ma więc już mowy o posłaniu do Petersburga nuncjusza apostolskiego, zdaje się nawet wątpliwem ażeby p. Kisielew lub inny jaki dyplomata rosyjski do Rzymu przybyć miał. Co zaś dotyczy emigracyi polskiej w Rzymie, ta rozpada się jak wszędzie na dwa obozy, arystokratyczny i demokratyczny, i jak zwykle kobiety stoja na czele dwóch obozów. I tak na czele frakcyi demokratycznej stoi księżna Odescalchi, z domu Branicka, zaś na czele frakcyi arystokratycznej, księżna Marcelina Czartoryska.

Dania.

(*Rozmaite wiadomości.*) *Berlingska gazeta* z 2. b. m. podaje następujące wiadomości: Raport duńskiego ministerstwa wojny donosi, że dnia 1. b. m. nie zaszło na wyspie Alsen nic ważnego.

Tajny radca Vedel, dotychczas szef departamentu w ministerstwie spraw zagranicznych, mianowany został dyrektorem całego ministerstwa spraw zagranicznych. Wybory do Volkstingu rozpisane są na dzień 14. czerwca.

Podług rozkazu feldmarszałka Wrangla z 28. kwietnia ma być na Jutlandyę nałożona tymczasowo kontrybucya w sumie 650.000 talarów. Na Veile miano rozpiścić do 1. maja 50.000 talarów.

Rosya.

(Wypadki na Kaukazie.) Jener. Kor. otrzymuje z Petersburga następujące doniesienia o wypadkach na Kaukazie. W połowie zeszłego roku rząd rosyjski na usilne przedstawienie wielkiego księcia Michaiła użył bardzo energicznych środków, i armia kaukaska została znacznie wzmocniona. Pomimo tego wyprawa podjęta w miesiącu wrześniu z. r. nie wypadła pomyślnie dla broni rosyjskiej. Czerkiesi bowiem poczynili także wielkie przygotowania do walki, i mieli pomoc z zagranicy. Okręta angielskie dowiozły im broń i amunicję, oficerowie węgierscy kierowali obroną, najważniejsze wąwozy, prowadzące w góry, zostały wybornie oszańcowane, i tak powiodło się Czerkiesom przy napadaniu z zasadzek na Rosyan zadawać im znaczne straty. Rosyane nabrawszy doświadczenia zaczęli postępować według nowego planu, obszedłszy pozycje górskie. Ten plan powiódł się. Nowa wyprawa została ukończona w marcu r. b. i wypadła nieszczęśliwie dla Czerkiesów. W krwawych utarczkach wytepliono całkowicie kilka plemion, inne przeniosły się do Turcyi, ale na mocy konwencji, którą Rosya zawarła z Portą, nie dozwolono tym wychodźcom osiedlać się na terytorjum pogranicznem, lecz internowano ich w głębi Turcyi. To jednak jest najdotkliwszym ciosem dla ludów górskich, ponieważ ułatwia zawojowanie Kaukazu w przyszłości.

(Kwestya konferencyj londyńskich.) Do Jener. Kor. piszą z Petersburga pod dniem 24 kwietnia: Nasz świat polityczny, który ma współzucie zarówno dla Danii jak dla Księstw, zajmuje się teraz głównie konferencyami londyńskimi. Chociaż Rosya pragnie w zasadzie, aby monarchia duńska była utrzymana w całości, życzy sobie jednak, aby stesunki Szleswik Holsztynu zostały ostatecznie uregulowane dla usunięcia ciągłych zajęć między Danią a związkiem niemieckim, które zagrażają pokojowi. Panuje tu powszechne przekonanie, że Rosya, nie mając w sporze bezpośredniego udziału, przystąpi do konferencyi z duchem pojednawczym, którego głos będzie zapewne wysłuchany, i którego rady nie będą bez wpływu na rezultat obrad. Sądzą, że konferencye londyńskie zamienia się w kongres europejski, ponieważ porozumienie Anglii i Francyi co do Księstw rokuje prawdopodobieństwo urzeczywistnienia się projektu Cesarza Napoleona. Nie znamy okoliczności, które w tym względzie wywarły wpływ na lorda Russella, ale jesteśmy przekonani, że kongres europejski nie jest w stanie zakatwić wszystkich bieżących kwestyi.

Jakkolwiek bądź jest, Rosya nigdy nie weźmie udziału w kongresie, któryby na nowo ożywił kwestyę narodowości polskiej. Jeżeli Europa nie jest jeszcze dostatecznie objaśniona o znaczeniu tego wyrażenia, i przez podsycanie nadziei nieszczęśliwej frakcyi ludu polskiego chce na nowo rozbudzić powstanie już przytłumione, Rosya pozostanie w swoim odosobnieniu, ponieważ ma prawo uważać kwestyę polską jako wewnętrzną, i uregulować ją na korzyść interesów całego państwa. Jakkolwiek pretensye rości sobie kongres w tym względzie, winien uwzględnić fakta dokonane. Wojsko ukończyło już w Polsce swoje czynności, teraz nastąpi przeprowadzenie reform liberalnych, chłop polski jest już emancypowany i usamowolniony. Uzupełnienia, o których książę Gorczakow pisał w swoich depeszach, byłyby także przyszły do skutku, ale najprzód musiano utworzyć człowieka, nim można było myśleć o tworzeniu obywateli.

Kronika.

(Generałny dyrektor kolei ze Lwowa do Czerniowiec), inżynier angielski Giles, ma tu przybyć d. 15. maja.

(Pożar leśny). W Stawczanach w obwodzie lwowskim, w tamtejszym lesie dworskim zwanem „Zabłocie“ zapaliły się na dniu 28. z. m. zapewne przez nieostrożność trzców sucha trawa i liście, i dopiero po kilku godzinach zdolano ugasić pożar. Szkoła wyrządzona w lesie ma być znaczna, gdyż ogień ogarnął do 1.0 morgów lasu i zniszczył kilkuletni zarost.

(Samobójstwo). Dnia 23. z. m. znaleziono w Zbrońcach, przysiółku należącym do Obydowa w obwodzie zloczowskim, ciało 70 letniego włościanina Stanisława Z. w studni znajdującej się na jego własnym dziedzińcu. Ze śledztwa pokazało się, że nieszczęśliwy starzec niemogąc znieść widoku swego umierającego syna, odebrał sobie życie wskoczeniem do studni, odprawivszy wprzód spowiedź świętą.

(Kradzież na kolei żelaznej). Do „Jen. Kor.“ piszą z Krakowa pod d. 30. kwietnia, że na linii żelaznej pod Podlężem w powiecie Niepołomickim skradziono z szyn w nocy z 25. na 26. b. m. kilka szrub. Za szczęście począł należeć, że kradzież ta wcześniej została postrzeżona, w przeciwnym bowiem razie, wyskoczenie pociągu z szyn, i wywrócenie, przy znacznej wysokości nasypu w temże miejscu, byłoby nieuniknione. Śledztwo niezwłocznie rozpoczęte nie doprowadziło jeszcze do żadnego rezultatu.

(Transport bezpłatny). Rada administracyjna kolei Karola Ludwika zdecydowała, aby przedmioty i materiały, przeznaczone do odnawiania pomników

narodowych w Żółkwi, były transportowane bezpłatnie na przestrzeni między Krakowem a Lwowem.

— Jak donosi telegram z Paryża, umarł tam dnia 2. maja, Meyerbeer.

Jakób Mayer Beer, zwany zwykle Giacomo Meyerbeer, urodził się w Berlinie 1794 r. Ojciec jego był bankierem i zwał się Beer. Początkowo w domu pobierał naukę muzyki, a później w Darmstadiusie razem z Weberem u opata Voglera Pierwsza jego opera „Jephtha“ w młodocianym jeszcze wieku napisana, jak i następna „Dwóch kalifów“ nie podobala się. Następnie dla teatrów włoskich pisał: „Romilda e Costanza“ (1818), „Semiramide“ (1819), „Emma di Resburgo“ (1820), „Margherita d'Anjou“ (1822), „Esule di Granada“ (1823), „Crocjata“ (1825). Żadna z nich nie przetrwała jednej zimy. Nakoniec sławę zjednał mu „Robet djabel“ (1830). Następna opera była „Hugonoci“ (1836). Zamianowany przez Króla pruskiego jenerałnym dyrektorem muzyki, napisał na żądanie dworu operę „Obóz w Szląsku“ (1842). W r. 1845 pisał muzykę do tragedyi brata swego „Struensee.“ W roku 1849 wyszła opera „Prorok.“ Operę „Obóz w Szląsku“ przerobił potem dla innych teatrów na „Gwiazdę północną.“ W r. 1860 wyszła „Dinora.“ Nareszcie „Afrykanka“ jego od wielu lat zapowiadana, nie jest podobno gotową.

Gospodarstwo, przemysł i handel.

Wykaz rezultatu

przedsiębranego w miesiącu kwietniu 1864 r., przez urząd targowy u olcych piekarczy, ważenia i rewizji pieczywa.

Nazwiska i imiona	Miejsce sprzedaży	więksi chleb koloniatów	żółkiewski chleb domowy	kulikówski chleb domowy	więksi chleb razowy	Uwaga.
		Waluta austriacka				
		c. łut.	c. łut.	c. łut.	c. łut.	
Wagmann Adam	Bernardynski plac Na krakowskiej targowicy drzewa	1 7 1/4	.	.	.	
Wagmann Ignac		1 7 1/2	.	.	.	
Fechter Ignac		1 7 1/2	.	.	.	
Wolf Jakob		1 7	.	.	.	
Flor Izaak	1 6 1/2	.	.	
Gröter Golde	1 7	.	.	
Irak Basche	1 6 1/2	.	.	
Badner Natan	1 6 1/4	.	.	
Farb Gedalie	1 7 1/4	.	.	
Klar Markus	1 7	.	.	
Götz Golde	1 6 1/4	.	.	
Keslec Natanson	1 7 1/4	.	.	
Wider Elke	1 7	.	.	
Umschweif Jakob	1 7	.	
Lebwohl Icek	1 7	.	
Widman Salamon	1 7	.		
Miser Izaak	1 6 3/4	.		
Klar Sura	1 7	.		
Feine Chaje	1 7	.		
Fe ne Icia	1 6 1/2	.		
Herbst Sumer	1 6 1/2	.		
Wolf Jakob	1 6 1/2	.		
Barlamowa Katarzyna	1 12		
Szymańska Józefa	1 10 1/2		
Kozakowa Anna	1 12		
Hajsak Piotr	1 11		
Nestarowska Anna	1 10		
Suma		4 29 1/2	9 61	9 6 1/2	5 5 1/2	
przeciętnie w { kwietniu 1864		1 7 1/4	1 6 3/4	1 6 3/4	1 11	
{ marcu 1864		1 7	1 6 3/4	1 6	1 11	
a zatem w { podniesieniu się		1/4	.	3/4	.	
{ spadaniu	

Brzeżany, 18. kwietnia. W pierwszej połowie b. m. były na targach tutejszych następujące ceny przeciętne czterech głównych gatunków zboża i innych artykułów.

Miejsce targu:											
Brzeżany		Barszlyn		Chodorów		Kozowa		Podhajce		Przemysłany	
zr.	cen.	zr.	cen.	zr.	cen.	zr.	cen.	zr.	cen.	zr.	cen.
walutą austriacką											
Mec pszenicy	2	14	2	10	2	60	2	.	2	17	
„ żyta	1	5	1	10	1	30	.	90	1	.	1 10
„ jęczmienia	82	.	90	1	10	.	80	.	70	95
„ owsa	78	.	75	.	90	.	80	.	60	80
„ hreczki	1	.	.	90	1	10	.	90	.	90	1
„ kukurudzy	1	20	.	.	1	.	1	.	2
„ ziemniaków	40	.	35	.	50	.	20	.	40	27
Cetnar siana	1	36	1	10	1	40	1	.	1	50	1 20
„ wełny
„ nasienia koniczu
Sąg drzewa twardego	4	50	5	40	5	20	7	.	6	70	6 50
„ miękkiego	3	50	4	10	4	10	5	50	.	.	4
Funt mięsa wołowego	10	.	12	.	10	.	11	.	10	10
Mas okowity	65	.	36	.	47	.	26	.	25	37

Ostatnia poczta.

Berlin, 4. maja. Półrządowy dziennik berliński *Nordd. Allg. Ztg.* pisze pod dniem 4. maja: Rozkaz dany flocie angielskiej do wypłynięcia w celach nieprzyjacielskich, spowodziłby natychmiastowe odwołanie pełnomocników naszych z konferencyi londyńskiej.

